

GAZETA LUBUSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II A B C D

Piątek, 19 sierpnia 1949 r.

Nr 224 (237)

Związki zawodowe winny odpowiedzieć na uchwałę Watykanu

Wzmożona produkcja i aktywniejszą pracę oświatowo-wychowawczą

Zakończenie obrad plenum CRZZ

WARSZAWA. Po dwóch dniach obrad, 16 bm. zakończyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Centralnej Rady Związków Zawodowych.

W drugim dniu obrad rada wysłuchała referatu organizacyjnego sekretarza CRZZ Dolińskiego, który przedstawił przebieg akcji sprawozdawczej po II Kongresie Związków Zawodowych.

W dalszym ciągu dyskusji nad referatem przewod-

niczącego rady, Aleksandra Zawadzkiego, omówiono najważniejsze aktualne zagadnienia ruchu związkowego.

Podsumowania dyskusji dokonał przewodniczący rady, Aleksander Zawadzki. Nawiązując do zadań produkcyjnych, stojących przed ruchem zawodowym, mówca m. in. podkreślił konieczność otoczenia należytą opieką dozoru technicznego i intensywniejszego wciągnięcia inteli-

gencji technicznej do walki o ilość, a głównie o jakość produkcji oraz pozytywnie ocenił podjęte przez poszczególne związki wysiłki w kierunku tworzenia w zakładach pracy — społecznych komisji ochrony i porządku.

W dalszym ciągu przewodniczący CRZZ zaakcentował konieczność stałego podnoszenia autorytetu dołowych ogniw zw. zaw. w zakładach pracy oraz poinformował Radę o realizacji niektórych ważniejszych uchwał czerwcowego II Kongresu Zw. Zaw. M. in. w sprawie uruchomienia funduszy na remonty mieszkań robotniczych, przedłużenia najkrótszych urlopów dla robotników fizycznych.

Nawiązując do potrzeby wzmożenia akcji oświatowo-wychowawczej, A. Zawadzki zwrócił uwagę na konieczność zwalczania wrogiej propagandy reakcyjnego kleru, często bijącej bezpośrednio w wysiłek najszerszych mas,

które podnosząc produkcję, dążą do zwiększenia dobrobytu ludzi pracy.

Na zakończenie obrad plenum CRZZ powzięło jednomyślnie uchwałę, formującą zadania, jakie stają przed polskim ruchem zawodowym. Rezolucja kładzie szczególny nacisk na udział związków zawodowych w walce o pokój oraz w walce o zwiększenie produkcji i wykonanie planu trzyletniego o 2—3 miesiące przed terminem.

W drugiej rezolucji plenum CRZZ — w imieniu 3,5 miliona związkowców — wyraziło całkowitą solidarność z oświadczeniem rządu o stosunku do Kościoła oraz z treścią dekretu o ochronie wolności sumienia i wyznania. „Związki zaw. — głosi m. in. rezolucja — powinny odpowiedzieć na uchwałę Watykanu wzmożonym wysiłkiem produkcyjnym oraz jeszcze aktywniejszą pracą oświatowo-wychowawczą”.

Cena 5 zł
Od 1 września kupujemy żarówki bez żadnych ograniczeń

WARSZAWA. Znaczny wzrost produkcji przemysłu elektrotechnicznego, a w szczególności żarówek oświetleniowych, pozwolił na pełne pokrycie zapotrzebowania, w związku z czym nie zachodzi już potrzeba importu żarówek.

W II półroczu br. Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego rozprzedaż w sprzedaży wolnorynkowej 4,4 mil. żarówek, podczas gdy w I półroczu sprzedaż ta wynosiła niespełna 3 mil. szt., a przed rokiem zaledwie 1 635 tysięcy.

Wraz z wzrostem produkcji, polepszyła się również jakość produkowanych żarówek.

Obecnie od dnia 1 września będzie można kupować żarówki bez żadnych ograniczeń. Równocześnie zwiększona zostanie ilość punktów sprzedaży żarówek. Poza siecią własną CHPE, żarówki rozprowa-

dzają będą PDT, sklepy spółdzielni miejskich i wiejskich oraz sklepy branży elektrotechnicznej.

Szczególna uwaga zwrócona zostanie na zaopatrzenie małych miast, które dotychczas nie posiadały punktów sprzedaży żarówek.

R. Z. S. Machcin

wzywa do współzawodnicstwa w dalszych

pracach rolnych

Rolniczy Zespół Spółdzielczy Machcin, który w dniu 8 bm. ukończył żniwa, postanowił wezwać do współzawodnicstwa RZS Dakowy Mokra. Współzawodnictwo ma dotyczyć terminowego wykonania prac rolnych i podniesienia wydajności w akcji „H” oraz racjonalnej hodowli inwentarza żywego.

Mamy nadzieję, że podobnych wezwań, które przyczynią się do podniesienia rolnictwa na terenie Wielkopolski w najbliższym czasie będzie coraz więcej.

Wychowawcy profesorowie i uczeni nie mogą stronić od walki między siłami postępu i reakcji
Rezolucja Międzynarodowej Federacji Zw. Nauczycielskich

„W cztery lata po zakończeniu drugiej wojny światowej, wojna szaleje w Grecji, Wietnamie i Indonezji a imperialiści anglo-amerykańscy, którzy zbagacili się niezwykle na cierpieniach milionów istot ludzkich, czynią wysiłki uwikłania narodów w nową wojnę” — brzmi początek rezolucji uchwalonej na Konferencji Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycielskich w dniu 16 bm. w Warszawie. Rezolucja wskazuje następnie, że imperialiści zwiększają zbrojenia i przeciwstawiają się propozycjom pokojowym Związku Radzieckiego i innych krajów miujących pokój.

Siły walczące o pokój, wolność i demokrację jednoczą się. Wyrazem tego były: Kongres Intelektualistów we Wrocławiu, Światowy Kongres Zwolenników pokoju w Paryżu i Pradze oraz II Kongres

Światowej Federacji Związków Zaw. w Mediolanie.

Wychowawcy, profesorowie i uczeni, których rolą jest niesienie kultury masom ludowym, wychowywanie młodzieży w duchu przyjaźni między narodami oraz poświęcenie sprawie pokoju i demokracji, nie mogą stronić od walki pomiędzy siłami postępu i reakcji.

„Jednakże, w większości krajów kapitalistycznych, warunki, w których znajduje się szkolnictwo, nie pozwalają nauczycielom na normalne wypełnianie tego obowiązku”.

Inaczej jest w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej, gdzie nauczyciele stanowią integralną część narodu kierowanego przez klasę robotniczą.

Brygada ZMP zdobyła sztandar pracy w Czechosłowacji

WARSZAWA. Dnia 15 bm. powróciła z Czechosłowacji do Warszawy 160-osobowa brygada pracy ZMP, która w ramach międzynarodowej wymiany młodzieżowej brała udział wraz z młodzieżą innych krajów demokracji ludowej w budowie odcinka linii kolejowej.

Brygada polska zdobyła sztandar pracy ufundowany przez Zarząd Główny Zw. Młodzieży Czechosłowackiej dla najlepszej brygady zagranicznej.

Port Fuczou zdobyty

HONGKONG (PAP). Agencja Reutera donosi, że Chińskie Wojska Ludowe zdobyły port Fuczou stołeczną prowincji Fukien. Fuczou położony jest na wybrzeżu, na przeciwko wyspy Formoza.

Agencja Nowych Chin donosi, że na południu prowincji Kiangsi wojska ludowe wyzwoliły miasto Yutu. W prowincji Hunan zdobyte zostało miasto Yuhien.

W ostatnim tygodniu w toku działań w prowincjach Hunan i Kiangsi przeszło 3 tysiące żołnierzy i oficerów kuomintangowskich poddało się wojskom ludowym.

Chcemy pokoju Otwarcie Festiwalu Młodzieży w Budapeszcie

Otwarcie drugiego Światowego Festiwalu Młodzieżowego było wielką manifestacją na rzecz pokoju. Na trybunach zgromadziło się ponad 100 tys. ludności i młodzieży węgierskiej. Dekoracja stadionu wspaniała — na wieżach powiewały flagi wszystkich państw, biorących udział w Festiwalu, a olbrzymie transparenty głosiły wypisanym w czterech językach hasłem „Młodzieży postępu świata łącz się w walce o trwały pokój”. O potęgę, o siłę manifestacji zadecydował jednak olbrzymi entuzjazm jej uczestników, entuzjazm ludzi, którzy pragną pokoju, którzy widzą przed sobą jasną, wyraźną drogę walki o pokój, walki o sprawiedliwość.

Uroczystość otwarcia Festiwalu rozpoczyna defilada oddziałów młodzieży, przybyłej z całego świata. A właściwie nie defilada a barwny, młodzieżowy pochód 64 delegacji. Przesuwają się w porządku alfabetycznym przed trybuną, na której przyjmuje defiladę przewodniczący SFMD Guy de Bolsson i sekretarz generalny Federacji Bert Williams. Kolorowe stroje ludowe młodzieży albańskiej, bułgarskiej, mongolskiej i wielu innych, czerwone transparenty i chorągwie, portrety.

Pochód jest wielki. Biorze w nim udział 50 tys. młodzieży przybyłej na Festiwal. Każdy fragment defilady wywołuje entuzjazm wśród zgromadzonych tłumów, wśród zebranej młodzieży. Potężnie przemawiają olbrzymie transparenty, niesione przez każdą delegację. Transparenty z hasłami walki o pokój. Oto jeden z transparentów delegacji francuskiej — niesiony wraz z portretem bohaterki francuskiego ruchu oporu Danielle. „Nigdy kraj — Danielle — nie będzie walczył z krajem Zoji”. Ten transparent mówi wiele. Świadczy tak jak transparenty delegacji młodzieży amerykańskiej na cześć Zw. Radzieckiego, jak transparenty delegacji francuskiej, potępiające wojnę, prowadzoną przez burżuazję francuską w Wietnamie, jak transparenty młodzieży angielskiej, wzywające do zniesienia ucisku kolonialnego — że młodzież postępu całego świata widzi przed sobą wyraźną drogę walki o pokój, że podaje sobie dłonie, w walce o pokój, o sprawiedliwość społeczną o wyzwolenie narodowe.

Gdy zbliża się delegacja młodzieży Komsomolu okrzyki jeszcze potężnieją. Entuzjazmu zebranych nie można opisać. 100-tysięczny chór wielkim potężnym głosem woła: Stalin, Stalin. Ten okrzyk słyszą nie tylko w Budapeszcie. Ten okrzyk słyszą i odczuwają wszyscy ludzie na całym świecie, którzy są dziś sercem razem z manifestującą młodzieżą.

Przechodzą delegacje krajów demokracji ludowej. Rozśmiane, wesołe twarze młodzieży szczęśliwych, zmierzających do socjalizmu krajów. Trzymając się za ręce wpadają tanecznym kręgiem przed trybunę Rumunów, w barwnych ludowych strojach. Uczestnicy delegacji polskiej w szarych mundurach, przedzieleni czerwonymi dresami sportowców skandują Stalin, Bierut, Rakosi. Razem z nimi wznoszą ten okrzyk tłumy na trybunach i inne delegacje.

Wraz z młodzieżą przybyła ze wszystkich zakątków świata, świętuje cała ludność Budapesztu. Robotnicy, którzy pozdrawiają wznieśloną pięścią i serdecznym uśmiechem przejeżdżające autokary, starsze kobiety, które ze wzruszeniem podchwytują wznoszone na ulicach przez młodzież okrzyki.

I tak jak młodzież i ludność węgierska, są tu razem z nami myśli i uczucia całej postępującej młodzieży świata, wszystkich ludzi, którzy pragną pokoju i walczą o sprawiedliwość.

✱
Zboże
z nowych
zbiorów
na punktach
zsyphu
✱



W 9 hektarowym gospodarstwie Franciszka Barcikowskiego z gromady Waurzynki pow. żnińskiego był w roku bieżącym świetny urodzaj. Ob. Barcikowski przywiózł do spółdzielni z pierwszych omłotów na sprzedaż żyto, przeznaczane na zakup nowej kosiarki. Z dobrym urodzajem zbóż łączy się dalsza mechanizacja gospodarstw chłopskich. Spółdzielcze punkty zsyphu przyjmują chłopskie zboże na nowy już chleb. Przed Gminną Spółdzielnią S. Ch. w Żniniu zajadają codziennie długie sznury wozów chłopskich, które dostarczają po 15 ton nowego zboża

20 tys. szkół zaopatrują Państwowe Zakłady Pomocy Szkolnych

List młodzieży hiszpańskiej do Generalissimusa Stalina

W polskim szkolnictwie okresu międzywojennego powszechne nauczanie metodą poglądową stosowane było w wąskim zakresie. Najniezbędniejsze pomoce produkowały wyłącznie firmy prywatne, które z produkcji tej ciągnęły pokaźne zyski. Mało która szkoła podstawowa mogła sobie pozwolić na niezbędne dla nauki szkolnej, ale drogie gabloty ze zbiorami mineralogii czy owadów, globusy, mikroskopy, akwaria, cyrkle, magnesy, mikromierze itp.

W Polsce Ludowej sprawa pomocy szkolnych postawiona została w ogólnym programie nauczania na równie płaszczyźnie ze sprawą podręczników. W tym celu Ministerstwo Oświaty powołało w czerwcu 1947 r. do życia Państwowe Zakłady Pomocy Szkolnych.

Przy ulicy Czerniakowskiej w Warszawie powstaje wielki ośrodek przemysłowy — Państwowych Zakładów Pomocy Szkolnych — gdzie produkowane będzie wszystko, co konieczne jest przy nowoczesnych metodach nauczania.

Do ważniejszych artykułów produkowanych już przez PZPS należą: busole, mikroskopy (montaż), akwaria, termometry, mikromierze, wagi, magnesy, modele dzwońków elektrycznych, komplety do pomiaru gęstości i ciężaru właściwego ciał, przyrządy i przybory chemiczne, komplety odczynników chemicznych, cyrkle, komplety narzędzi do prac ręcznych, gabloty ze zbiorami mineralogii i skał oraz meble szkolne.

Ponadto wytwórnia biologiczna posiada w Skolimowie pod Warszawą pracownię osteologiczną, gdzie preparowane są szkielety czaszki ssaków, ptaków, płazów i ryb. Pracownia entomologiczna robi gabloty owadów, głównie szkodników, owadów o znaczeniu przemysłowym (gabloty rozwojowe jedwabnika, pszczoły itp.) oraz owadów o ubarwieniu ochronnym. Prócz tego wytwórnia biologiczna posiada jeszcze dział fotograficzny (przezroczka) oraz dział preparatów mikroskopowych.

Barbarzyńskie metody walki wojsk francuskich w Vietnamie

SYDNEY (PAP) Jak donosi radio wietnamskie, dowództwo wojsk francuskich, usiłując zdławić opór Wietnamczyków stosuje takie metody walki, jak niszczenie pól ryżowych.

W prowincji Namien francuskie samochody pancerne w ciągu kilku tygodni zniszczyły tysiące akrów pól ryżowych.

W prowincji Haiduong oddziały francuskie spaliły tysiące magazynów z ryżem, oraz wyrzuciły setki sztuk bydła.

W drugiej połowie sierpnia otwarta zostanie również wytwórnia globusów w Wawrze pod Warszawą.

Państwowe Zakłady Pomocy Szkolnych posiadają ponadto swój oddział w Bytomiu, gdzie produkowane są odczynniki chemiczne, robione zestawy mineralogii i skał oraz szkła i porcelany laboratoryjnej, a także zestawy odczynników do mikroskopowania.

Do każdej pomocy — dostarczana jest specjalna instrukcja, jak pomoc tę konserwować, do czego służy i jakie doświadczenia przy jej pomocy można przetrwać. Jest to dużym ułatwieniem dla nauczycieli.

Dotychczas Państwowe Zakłady Pomocy Szkolnych wysłały 20 tysiącom szkół 171.925 sztuk mebli szkolnych wartości ponad 423 milionów złotych oraz oko-

ło 558 tysięcy sztuk pomocy szkolnych.

Do końca roku 1949 dostarczonych zostanie jeszcze szkołom 81.500 sztuk mebli wartości 191 milionów zł oraz ponad 217 tysięcy sztuk pomocy szkolnych. Ogólna wartość pomocy szkolnych (bez mebli) wyniesie w roku bieżącym ponad miliard złotych.

Zarówno meble jak i pomoce szkolne dostarczane są szkołom bezpłatnie w ramach rozdzielników, sporządzonych przez władze szkolne.

Państwo Ludowe nie szczędzi olbrzymich sum, by postawić szkolnictwo na odpowiednim poziomie.

Bgr.

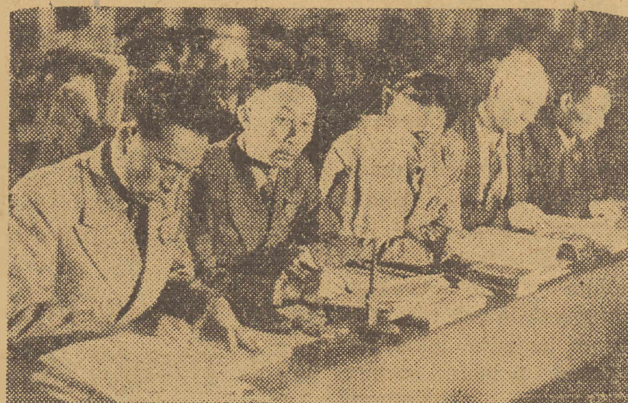
Prasa jugosłowiańska nie ogłosiła dotychczas noty rządu ZSRR

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Belgradu, że choć minęło już pięć dni od chwili ogłoszenia noty rządu ZSRR do rządu jugosłowiańskiego — prasa jugosłowiańska w dalszym ciągu nie wspomina ani słowem o tej nocie.

My, dzieci robotników hiszpańskich — piszą autorzy listu — żyjąc w ciągu 12 lat z dala od ojczyzny, zdobyliśmy wysokie kwalifikacje zawodowe, o których marzyć nawet nie mogliśmy bracia, cierpiący pod jarzmem faszystowskiej dyktatury w Hiszpanii. Nasze szczęśliwe życie i cierpienia naszych braci, znajdujących się w piekle frankistowskim, względnie na emigracji w innych krajach kapitalistycznych, są odbiciem dwóch biegunów odmiennych światów: świata kapitalistycznego, który miota się w śmiertelnych konwulsjach oraz świata socjalistycznego, który zniósł wyzysk człowieka przez człowieka i wytknął całej ludzkości drogę ku szczęściu.

Dumni jesteśmy, że będziemy mogli naszą wiedzę, zdobytą w Związku Radzieckim, przyczynić się do budownictwa komunizmu. Wierzymy, że wkrótce wybijie już godzina budownictwa nowej Hiszpanii, Hiszpanii demokratycznej i socjalistycznej, której oddamy nasze doświadczenie.

Międzynarodowa Konferencja Nauczycieli



W Warszawie odbywa się Konferencja Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycieli. Na zdjęciu delegacja północnej Korei Cai Chomin, Pak Choneik i Chan Chesan.

Mechanicy brytyjscy walczą o podwyżkę płac dla 3 milionów robotników

LONDYN (PAP). 17 bm. odbyła się w Jorku konferencja delegatów 38 związków zawodowych mechaników przemysłu metalowego, budowy maszyn i gałęzi pokrewnych.

Przedmiotem obrad jest rozpatrzenie raportu centralnej rady połączonych związków zawodowych mechaników, domagającego się podwyżki płac w wysokości jednego funta tygodniowo dla 3 milionów robotników. Konferencja trwa.

O podwyżkę płac zamierzają walczyć również robotnicy przemysłu elektrotechnicznego.

W związku z żądaniami podwyżkowymi mechaników daje się zauważyć silne zaniepokojenie rządu Labour Party.

O żądaniach podwyżkowych mechaników pisze „Manchester Guardian”, że akcja mechaników o podwyżkę płac może mieć „nieobliczalne konsekwencje”.

Inflacja i spekulacja

wzrastają w Japonii

NOWY JORK (PAP). Dziennik „Washington Post” publikuje artykuł swego korespondenta Teeltmana z Tokio, obrazujący sytuację w Japonii.

Autor stwierdza, że Japonia znajduje się obecnie pod kontrolą reakcjonistów, którzy dążą do stworzenia w kraju takich warunków, jakie panowały tam w 1931 roku.

Teeltman oświadcza m. i. „W Japonii wzrasta inflacja i kwitnie spekulacja. Połowę żywności i znaczną część innych towarów ludność zmuszona jest zakupywać na czarnym rynku. Speculanci gromadzą zyski, podczas gdy fabryki są zamykane. Rząd japoński nie potrafi objąć kontroli nad cenami”.

Jak wynika z dalszych wypowiedzi autora, poziom życia ludności japońskiej nieustannie obniża się.

Autor podkreśla, że „reakcjonisci z premierem Yoshida na czele całkowicie opanowali aparat państwowy. Obecnie w sztabie Mac Arthura — pisze autor — coraz mniej mówi się o „eksperymentach w dziedzinie demokracji i coraz więcej — o konieczności utworzenia silnego rządu”.

Cyniczne wypowiedzi członków Kongresu na temat „pomocy wojskowej” USA dla krajów Europy zachodniej

WASZYNGTON (PAP). Komisja prawnicza Kongresu USA kontynuowała w dniu 16 bm. dyskusję nad projektem ustawy o „pomocy wojskowej”.

Przewodniczący Komisji — Kongresman z ramienia Partii Demokratycznej w stanie Illinois, Sabath — podał ostrej krytykę projektu ustawy i stosowane dla jego poparcia szerzenie psychozy wojennej i mitu „agresji ra-

Dochody trustów stale rosną

BRUKSELA (PAP). Tygodnik „Le Front” donosi, że dochód Towarzystwa Akcyjnego, kontrolującego Kanał Sueski, wyniósł w roku bieżącym 7.887 milionów franków francuskich, czyli ponad 4 miliardy więcej, niż w roku ubiegłym.

„dzieckiej”. Sabath potępił politykę zagraniczną rządu USA „pragnącego karmić świat amunicją i pociskami”.

Sabath oświadczył, że nawet wyznawcy polityki zbrojeń zgodni są co do tego, że w chwili obecnej nie istnieje realne niebezpieczeństwo wojny i podkreślił, że jest zwolennikiem wzmocnienia roli ONZ, nie zaś „pomocy wojskowej”.

Przemówienia innych członków komisji prawniczej miały charakter wręcz cyniczny. Kongresman stanu Missisipi — Colmer — oświadczył, że w tym stanie rzeczy było by lepiej „bez skrupuła” zamieścić w projekcie ustawy punkt, przewidujący możliwość wysyłania wojsk amerykańskich za granicę.

Kongresman Cox (stan Georgia) sprzeciwił się zmianie nazwy projektu ustawy o „pomocy wojskowej” na nazwę „projekt ustawy o wzajemnej pomocy w celach obrony”.

Cynicznie oświadczył: „Nie podoba mi się wcale ta maskarada”.

Manifestacje Hindusów przeciwko ministrowi brytyjskiemu w Londynie

LONDYN (PAP). W Londynie odbył się obchód rocznicy „niepodległości Indii”. Na akademii, urządzonej przez „ligę hinduską” doszło do demonstracji protestacyjnych w czasie przemówienia ministra stanu Hectora Mac Neilla. Gdy minister wspominał w swym przemówieniu o „przejaznym stosunku” do Indii, rozległy się z różnych stron okrzyki: „nie jest pan przyjacielem Indii, lecz jej największym wrogiem”. „gość jest pan sprzedawcą narodu hinduski Ameryce”.

Minister Mac Neill musiał szybko zakończyć swe przemówienie.

Warszawska Międzynarodowa Konferencja Nauczycielska SŁUŻY POKOJOWI

(Rozmowa z delegatami radzieckimi i czechosłowackimi)

Warszawska Międzynarodowa Konferencja Nauczycieli dobiega końca. W ciągu kilku dni pracowitych obrad siedemnastu delegacji, omówiono konkretne środki walki rzesz nauczycielskich na całym świecie o trwały pokój, metody demokratyzacji nauczania w różnych krajach podsumowano dotychczasowy dorobek nauczycieli, przesłanych w SFZZ i sprecyzowano zadania na przyszłość.

W celu uzyskania opinii uczestników międzynarodowego sejmiku nauczycielskiego o wynikach obrad, zwracamy się do przedstawicieli Związku Radzieckiego, kraju, w którym nauczanie na wszystkich szczeblach stało się dostępne dla milionowych mas młodzieży, którzy wnieśli do obrad swoje wieloletnie doświadczenie w pracy nad rozpowszechnieniem oświaty i opieki nad młodzieżą, w walce o prawa człowieka pracy do postępowej nauki i pokojowego trudu.

Wobec tego że przewodnicząca delegacji radzieckiej, Nadzieja Parfionowa, zajęta jest w jednej z licznych komisji zjazdowych, o opinie radzieckich delegatów informuje przedstawiciela AR wiceprzewodniczący delegacji — Iwan Griwkow, sekretarz Centralnego Komitetu Związku Zawodowego Pracowników Ludowych i Średnich Szkół RSFR.

— Proszę przede wszystkim napisać — mówi tow. Griwkow, że nauczyciele radzieccy z uczuciem radości śledzą ogromny wysiłek, z jakim naród polski odbudowuje swój kraj i jego stolicę —

Warszawę. Odbudowa Warszawy — pięknej stolicy Polski — to oczywisty dowód dążenia ludzi pracy do pokoju. Pokojowi służą nauczyciele, którzy stanowią wielką siłę na świecie. Konferencja wezwie nauczycieli pracujących we wszystkich zakątkach świata, aby stanęli wraz z wszystkimi ludźmi pracy do walki o pokój, aby krzewili ideę pokoju w szkołach, środowiskach pracy oświatowej, w fabrykach i zakładach pracy. Konferencja rozpatruje wszechstronnie problem demokratyzacji szkół i wychowania młodzieży i zjednoczenia wokół tych problemów nie tylko wszystkich nauczycieli, ale również wszystkich tych, których z postępowym nauczycielstwem łączą wspólne interesy i dążenia.

Konferencja wezwie więc nauczycieli do zwalczania faszystowskich organizacji młodzieżowych w krajach kapitalistycznych, ponieważ wszystkich nauczycieli jednoczy dążenie do wychowania młodego pokolenia w duchu przyjaźni ludów i pokoju. Konferencja rozpatruje również sprawę obrony wszystkich ras i narodów przeciw eksploatacji ich sił w pracy. Przygotowania do wojny, prowadzone przez imperialistów, to też pośrednia forma eksploatacji dzieci, ponieważ sumy wydatkowane na zbrojenia i „zimną wojnę” powinny służyć innym celom, a przede wszystkim wychowaniu młodego pokolenia. Te pieniądze jakie są wydawane przez imperialistów na cele wojenne, zubożają oświatę i kulturę.

Na zakończenie chciałbym zaznaczyć — mówi tow. Griwkow — że uczestni-

cy Konferencji zdają sobie sprawę, iż jej przebieg, wymiana poglądów i doświadczeń oraz jej uchwały, dodadzą sił rzeszom nauczycielskim w walce o pokój i ideały demokracji.

Podobny pogląd na znaczenie Konferencji wypowiada przewodnicząca delegacji czechosłowackiej, Ladislav Koubek, prezes Czechosłowackiego Związku Pracowników Naukowych, który również wyraża radość z tego faktu, iż obrady nauczycielstwa odbywają się w Warszawie, która delegatom z różnych krajów naocznie pokazuje czym grozi wojna.

Prezes Koubek uzupełnia swą opinię uwagami na temat pracy nauczycielstwa czechosłowackiego na rzecz pokoju. W kraju tym organizowane są „Tygodnie Dziecięcej Radości”, w których bierze udział całe społeczeństwo. W bieżącym roku w ramach takiego Tygodnia, przywieziono do Pragi 200 tysięcy dzieci z prowincji aby zwiedziły stolicę swego kraju. Dzieci otrzymują książki o wyraźnie określonej tendencji pokojowej.

Nasz rozmówca informuje nas ponadto o wytyczonej pracy w kierunku wyszkolenia ideologicznego rzesz nauczycielskich, przy czym specjalną uwagę zwraca się na jak najlepsze przygotowanie zawodowe i ideologiczne nauczycieli wiejskich.

— I my wyjeździemy z Warszawy — kończy prezes Koubek — przekonani, że Konferencja wzmocni nauczycielskie szeregi w walce o pokój.

L. Rubach

SPORT

Z Akademickich Mistrzostw Świata w Budapeszcie

Adamczyk akademickim mistrzem świata Zwycięstwo Kaźmierczaka, porażka kobiet

BUDAPESZT (PAP). We wtorek, 18 bm, odbyło się uroczyste, oficjalne otwarcie Akademickich Mistrzostw Świata w Budapeszcie. Po defiladzie uczestników igrzysk, otwarcia dokonał premier Węgier — Dobó. Następnie odegrano hymn węgierski, po czym zawodniczka węgierska, w imieniu sportowców akademików, złożyła sportowe ślubowanie.

W dalszym ciągu mistrzostw padły następujące wyniki:

Pływanie: 100 m st. dow. (finał) — 1) Kadas (Węgry) 58,4; 2) Szilar (W) 1:00,1; 3) Groza (Rum.) i Bubnik (CSR) 1:02,0.

100 m st. mot. (finał) 1) Nemeth (W) 1:12,0; 2) Bocan (CSR) 1:12,1; 3) Pawlicek (Austria) 1:13,2.

W spotkaniu piłkarskim Francja pokonała Koreę 3:2 (0:1) i spotka się w finale z Węgrami.

Siatkówka męska: CSR — Rumunia 3:0. Węgry — Albania 3:0. W siatkówce żeńskiej: CSR — Rumunia 3:0, ZSRR — Węgry 3:0.

Dzisiaj rozpoczęły się zawody lekkoatletyczne. W skoku w dal Adamczyk zdobył tytuł

akademickiego mistrza świata, wygrywając finał wynikiem 7,27 m, przed Woikowem ZSRR — 7,14 m. 10-te miejsce zajął Kuźmicki.

W wyniku eliminacji w biegu na 100 m do finału zakwalifikował się z Polaków jedynie Stawczyk. W przedbiegu Stawczyk zajął II miejsce wynikiem 10,9. Przedbieg ten wygrał Csany (Węgry) — 10,7. Wszystkie trzy przedbiegi wygrali Węgrzy. Dalsi dwaj Polacy Rutkowski i Buhl zostali

**ZKS „Budowlani”
ZS „Gwardia” (Mogilno)
6:2 (3:1)**

Spotkanie powyższe, rozegrane w Mogilnie przyniosło sukces drużynie poznańskiej, która odniosła wysokie zwycięstwo. Bramki dla zwycięzców zdobyli Gawron i Greczka po 2, Kotecki i Kędziora po 1.

**„Warta” Ib — „Admira”
3:1 (2:1)**

W środę rozegrano na boisku Areny pierwszy mecz o mistrzostwo kl. A. Spotkanie pomiędzy drużynami Warty Ib i Admiry zakończyło się zasłużonym zwycięstwem rezerwy Warty 3:1 (2:1). Bramki zdobyli Jakubiak — 2 i Keiker 1; dla Admiry honorową bramkę zdobył Salata.

wyeliminowaną. Pierwszy miał czas 11,2, drugi — 11,0. W eliminacjach biegu na 400 m. Mach zajął III miejsce wynikiem 49,7 i zakwalifikował się do finału. Bieg ten wygrał Komarow (ZSRR) — 49,2.

W wyniku eliminacji w biegu 100 m kobiet wszystkie trzy Polki odpadły. Uzyskały one następujące czasy: Moderska — 12,8, Cieślakówna 12,7 (rekord życiowy), Adamowska 13,2.

W piłce koszykowej mężczyzn Polska przegrała z Francją 38:50 (19:34). Dalsze wyniki: Węgry — CSR 65:62, Bułgaria — Chiny 47:44.

Koszykówka żeńska: CSR — Francja 55:32, ZSRR — Węgry 36:31.

W kolarstwie tytuł mistrza w sprintach zdobył Even (Francja) 12,3, przed Freitagiem (Austria). W biegu drużynowym na 4000 m zwyciężyła Francja w czasie 4:58,0, przed Węgrami i CSR. W szermierce zakończono konkurencję we florecie indywidualnym mężczyzn i kobiet. Tytuły akademickich mistrzów świata zdobyli Francuzi: Gougnay i Netter. W zapasnictwie wyłoniono dwóch mistrzów: w muszle — Babajew (ZSRR) i w półśredniej — Maruskin (ZSRR).

W ramach turnieju bokserkiego Kaźmierczak znokautował w II rundzie Martona (Węgry). Cebulak przegrał na punkty z Pappem (Węgry). Kruza pokonany został na punkty przez Hanukaszewskiego (ZSRR), a Bazarnik uległ na punkty Farkasowi (Węgry).

Warszawa - Ostrawa 3:2 (2:2)

Rewanżowe spotkanie piłkarskie między reprezentacjami Ostrawy i Warszawy zakończyło się zasłużonym zwycięstwem Warszawy 3:2 (2:2). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Świczar 2 i Kohut, dla pokonanych: Rys i Bican. Sędziował Aleksandrowicz Widzów 20 tys.

Obie drużyny wzmocnione były zawodnikami z innych okręgów. Ostrawa: Petruska, Markusek, Marynecak, Machotka, Buchta, Radimek, Cys, Vejvoda, Bican, Pszczolka, Rys.

Warszawa: Skromny, (Borucki) Wołosz, Maruszkiewicz, Pruski, Waśko, Brzozowski, Szczawinski, Olszewski, Aniola, Świczar, Kohut, Mordarski.

Drużyna polska zagrała niezwykle ambitnie i całkowicie zasłużyła na zwycięstwie. Polacy ustępowali Czechosłowakom w szkoleniu technicznym, jednak kondycyjnie wypadli zadowalająco. Jednym z głównych autorów zwycięstwa był Skromny. W obronie wyróżnił się Wołosz. Jako całość najlepszą formację była pomoc. W ataku zawielił obaj skrzydłowi, natomiast dobrze zagrał Kohut i Świczar. Aniola kontuzjowany kilkakrotnie wypadł słabo.

Drużyna czechosłowacka przewidywała Polaków taktiką i w szkoleniu. Wyróżnił się środkowy pomocnik Buchta, lewoskrzydłowy Rys oraz trio obronne.

Legia (Warszawa) - Kolejarz (Poznań)

Spotkanie piłkarskie o mistrz. Klasy Państwowej wymienionych zespołów odbędzie się w nadchodzącą sobotę, dnia 20 sierpnia br. o godz. 18 na boisku Kolejarza w Dębcu. Drużyna wojskowych po ostatniej porażce na własnym boisku, znalazła się na przedostatniej pozycji w tabeli ligowej. Groźba spadku jaką obecnie zawisła nad ambitnym tym zespołem, każe przypuszczać, że wojskowi doceniając klasę przeciwnika i chcąc wydosłać się z zagrożonej strefy w sobotnim meczu wytyczą wszystkie swe siły, by wyjść zwycięsko z tego ciężkiego spotkania. Ubiegłe lata wykazały, że każdorazowo Legia w spotkaniu z Kolejarzami na ich boisku była ciężkim przeciwnikiem i pozostawiała po sobie jak najlepsze wrażenie. Oceniając szanse Kolejarza można śmiało stwierdzić, że również i w tym spotkaniu dołoży wszelkich sił by ze spotkania tego wyjść zwycię-

sko, mając na uwadze szanse pretendowania w czołowej drużynie ligowych, gdzie obecnie trwa uporczywa walka o zajęcie lepszej pozycji pomiędzy Wisłą, Cracovią i Kolejarzem Poznań. W sobotnim spotkaniu kolejarze nie lekceważąc przeciwnika winni zademonstrować poziom swych umiejętności i wykazać, że należą do czołowych zespołów piłkarskich w Polsce. Spotkanie tych drużyn zapowiada się niezwykle ciekawie i która z nich wyjdzie zwycięsko z tego spotkania trudno w chwili obecnej przewidzieć. Za Kolejarzem przemawia atut własnego boiska i publiczność. Obie drużyny do tego spotkania wystąpią w swych pełnych składach. W drużynie wojskowych utrzymamy dawniejszego zawodnika Kolejarza — Skromnego reprezentacyjnego bramkarza Polski.

W przedmeczach o godz. 16 spotkają się Kolejarz Rogoźno — Kolejarz Ib Poznań.

Przetarg nieograniczony

Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Drzewnego — Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione, ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji wodociągowej do zegara i hydrantów przeciwpożarowych na terenie własnym przy ul. Pułaskiego 17/19.

Oferty należy składać do dnia 27. 8. 1949, godz. 10, w podwójnych zalakowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem: „Przetarg na wykonanie instalacji wodociągowej i hydrantów przeciwpożarowych” w Dziale Ogólnym W. Z. P. D. przy ul. Sew. Mielżyńskiego 26/27.

Słabe kosztorysy mogą zainteresowani otrzymać w Dziale Ogólnym W. Z. P. D.

Do ofert należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości 1% sumy ofertowej w Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Poznaniu, na konto nr 91.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 sierpnia 1949 r. o godz. 10 w gabinecie Dyrektora Naczelnego W. Z. P. D. przy ul. Sew. Mielżyńskiego 26/27.

W. Z. P. D. zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty względnie umianę przetargu za bezskuteczne.

Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Drzewnego — Przedsiębiorstwo Państwowe — Wyodrębnione (—) inż. T. Wróblewski (—) M. Pluciński

Skradzione legitymacje: Zagubione zaświadczenie Ubezpieczalni Społ. 1623324, RUK Zielona Góra, dowód osobisty, Kadzickiewicz Stanisław, Zielona Góra. 1168

Zagubione legitymację Zw. Zawodowego nr 99977, Zarębski Piotr, Zielona Góra. 1171

Kupię domek z ogrodem lub małe gospodarstwo Gniezno lub okolice Gniezna, Słowackiego 35, Tyczynska. 1173

Materac z powierzonych materiałów i własnych wykonuje W. Wrześniewicz, Poznań, Ratajezka 7, telefon 36-31. 1174

Adres Redakcji i Administracji
Poznań, ul. Kantaka 8/9
Konto P. K. O. Poznań V-4410
Telefony: Red. nac. 619-93.
Z-ca red. nac. 508-73, sekr. red. 518-87, dział lokalny 518-22, dział terenowy, sportowy i dział listów 529-38, dział kulturalny, kobiecy, gospodarczy i rolny — 508-58, dyr. delegatury 529-39, kółportaż i prenumerata zamiejsc. 502-84, kółp i prenum. Poznań — 502-81, biuro ogłoszeń 529-31, ekspedycja 32-48.
Wydawca R. S. W. „Prasa”
Poznań: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione Zakład Główny w Poznaniu K — 096

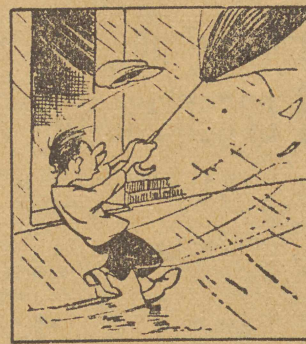
Wicus i Florcia



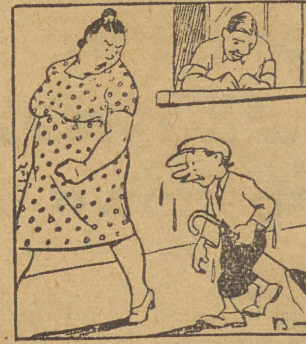
„Zmienne wiatry, różne chmurki, trochę deszczu czasem spadnie a poza tym — w całym kraju będzie dziś napewno ładnie.”



Wysili zatem na letniaku trochę deszczu nie nie znaczy — lecz gdy przysięgną do Dębiny czują, że coś jest inaczej...



Jak nie zagrzmie, nie zawieje woda leje się jak z kotle. Wicus ledwie czapkę znalazł, z parasola istna miotła.



Tak z PIM-owskich przepowiedni uniosek plynie bezpośredni: wbrew przyjętej zwyczajnie modzie nośmy płaszcz i przy pogodzie.



Przełożył Józef Brodzki

Nikt już nie zdradzał chęci karmienia za darmo byłego liliputa w swojej restauracji, nikt nie ofiarował mu bezpłatnego pokoju w trzyczęstnym hoteliku, a w sklepach traktowano go jako zwykłego klienta.

Właściwie mówiąc, Magara nie mógł być nawet zwykłym klientem — nie miał bowiem żadnych pieniędzy. Nie potrafił w okresie, kiedy jego imię było pierwszorzędną sensacją, zebrać bodaj trochę pieniędzy i narodzin pięciocentów, które stały się początkiem szczęśliwej ery buchaltera i jego żony, podcięły całkowicie dobrobyt naszego bohatera.

W przeciągu dziesięciu długich dni Tomasio Magara daremnie poszukiwał zajęcia. To wszystko co potrafił robić jako artysta-karzelek, było zgola niewystarczające dla dorosłego artysty teatrów rozrywkowych. Dawnej wybaczonej mu naiwność popisów, natomiast obecnie żądano od niego doskonałości, której nie posiadał. Aby ją zdobyć, trzeba było mieć czas i pieniądze, a Magara choć miał wiele czasu, nie miał żadnych pieniędzy.

W mieszkaniu swojej dawnej gospodyni spędził ostatnich dziesięć dni i po wyzerpaniu wszelkich zasobów postanowił zwrócić się o pomoc do doktora Popfa. Znał go dobrze i był pewien, że mu jej nie odmówi.

59

Pociągami czwarta czterdzieści po południu wyjechała z Miasta Wielkich Zab do Bakbuku Berenika Popf, z domu Micheli. U portiera hotelu „Korter” zostawiła list do Aureliusza Padrele następującej treści:

„Szanowny Panie Padrele! Przepraszam, że tak tchórzliwie, nawet nie pożegnawszy się z Panem, wyjeżdżam z Miasta Wielkich Zab. Miałam czas zastanowić się nad wszystkim w ciągu tych kilku dni rozłąki z tym mężem i czuję teraz całym sercem, że kocham tylko jego i że powinien być przy nim — jeżeli on zechce wybaczyć mi ból, który mu sprawiłam swym niepożytecznym postępkiem.

Jest Pan jednym z najbogatszych ludzi w kraju i tysiące najpiękniejszych dziewcząt z radością oddadzą swą rękę i serce i będą szczęśliwe.

Niech mi Pan wybaczy, że wybrałam tę drogę. Inaczej postąpić nie mogę. Żegnam Pana.”

Gdy Aurelius Padrele odczytał ten list, uczył ogromną ulgę. Po spotkaniu z Primo Berenika przestała dla niego istnieć. Był całkowicie pochłonięty jedną myślą: musi udowodnić swemu bratu prawa, jakie ma do jego miłości i do tej części majątku, która mu się należy.

Rozmyślając na ten temat, Aurelius bez szczegółowego zdziwienia stwierdził, że gotów jest zrezygnować z miłości swego brata, byle nie stracić swego majątku.

Załatwiwszy rachunki w hotelu spakował się pośpiesznie i pociągiem odchodzącym o godzinie dziesiątej minut dwadzieścia wyjechał do Bakbuku.

KONIEC PIERWSZEJ CZĘŚCI

CZĘŚĆ DRUGA

ROZDZIAŁ PIERWSZY

o tym, co zrobił doktor Popf, gdy został sam, a ponadto coś niecoś o aptekarzu Bamboli i jego żonie

Musimy cofnąć się o pięć dni wstecz, aby opowiedzieć, co przedsięwziął doktor Stiffen Popf, gdy po wyjeździe Bereniki został sam.

Parę razy uważnie i powoli, usiłując zrozumieć sens słów, przeczytał list, który mu podała zapiakana wdowa Gargo. Po czym, nie nie mówiąc, włożył list do kieszeni. Szlochając, wdowa Gargo, powiedziała do niego:

— Pociąg odchodzi o drugiej z minutami: Doktor zgodził się machinalnie:

— Tak, podobno.

Wtedy wdowa powiedziała:

— A teraz dopiero wpół do drugiej.

Doktor Popf zgodził się:

— Tak.

Ale wbrew oczekiwaniom pocciwej wdowy, doktor nie popędził na dworzec, by zatrzymać Berenikę. Ciężko stąpając poszedł schodami na górę do swego gabinetu i siedział tam tak długo, aż według jego obliczeń pociąg odszedł do Miasta Wielkich Zab.

Wtedy zszedł na dół, milcząc, przynębiony, z głęboką zmarszczką na czole. Na dole spotkała go wdowa Gargo, chciała mu powiedzieć coś pocieszającego, ale on jedynie mocno ścisnął jej rękę i powiedział:

— Nie trzeba, nie trzeba.

Podczas gdy rozczulona do ostateczności wdowa gotowała dla niego obiad, doktor był zajęty w chlewku swymi zwierzątkami.

(Ciąg dalszy nastąpi)

GAZETA LUBUSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II A B C D

Piątek, 19 sierpnia 1949 r.

Nr 224 (237)

Związki zawodowe winny odpowiedzieć na uchwałę Watykanu

Wzmoczona produkcja i aktywniejszą pracę oświatowo-wychowawczą

Zakończenie obrad plenum CRZZ

WARSZAWA. Po dwóch dniach obrad, 16 bm. zakończyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Centralnej Rady Związków Zawodowych.

W drugim dniu obrad rada wysłuchiwała referatu organizacyjnego sekretarza CRZZ Dolińskiego, który przedstawił przebieg akcji sprawozdawczej po II Kongresie Związków Zawodowych.

W dalszym ciągu dyskusji nad referatem przewod-

niczącego rady, Aleksandra Zawadzkiego, omówiono najważniejsze aktualne zagadnienia ruchu związkowego.

Podsumowania dyskusji dokonał przewodniczący rady, Aleksander Zawadzki. Nawiązując do zadań produkcyjnych, stojących przed ruchem zawodowym, mówca m. in. podkreślił konieczność otoczenia należytą opieką dozoru technicznego i intensywniejszego wciągnięcia inteli-

gencji technicznej do walki o ilość, a głównie o jakość produkcji oraz pozytywnie ocenił podjęte przez poszczególne związki wysiłki w kierunku tworzenia w zakładach pracy — społecznych komisji ochrony i porządku.

W dalszym ciągu przewodniczący CRZZ zaakcentował konieczność stałego podnoszenia autorytetu dołowych ogniw zw. zaw. w zakładach pracy oraz poinformował Radę o realizacji niektórych ważniejszych uchwał czerwcowego II Kongresu Zw. Zaw. M. in. w sprawie uruchomienia funduszy na remonty mieszkań robotniczych, przedłużenia najkrótszych urlopów dla robotników fizycznych.

Nawiązując do potrzeby wzmocnienia akcji oświatowo-wychowawczej, A. Zawadzki zwrócił uwagę na konieczność zwalczania wrogiej propagandy reakcyjnego kleru, często bijącej bezpośrednio w wysiłki najszerzych mas,

które podnosząc produkcję, dążą do zwiększenia dobrobytu ludzi pracy.

Na zakończenie obrad plenum CRZZ powzięło jednomyślnie uchwałę, formującą zadania, jakie stoją przed polskim ruchem zawodowym. Rezolucja kładzie szczególny nacisk na udział związków zawodowych w walce o pokój oraz w walce o zwiększenie produkcji i wykonanie planu trzyletniego o 2—3 miesiące przed terminem.

W drugiej rezolucji plenum CRZZ — w imieniu 3,5 miliona związkowców — wyraziło całkowitą solidarność z oświadczeniem rządu o stosunku do Kościoła oraz z treścią dekretu o ochronie wolności sumienia i wyznania. „Związki zaw. — głosi m. in. rezolucja — powinny odpowiedzieć na uchwałę Watykanu wzmocnionym wysiłkiem produkcyjnym oraz jeszcze aktywniejszą pracą oświatowo-wychowawczą”.

Od 1 września kupujemy żarówki bez żadnych ograniczeń

WARSZAWA. Znaczny wzrost produkcji przemysłu elektrotechnicznego, a w szczególności żarówek oświetleniowych, pozwolił na pełne pokrycie zapotrzebowania, w związku z czym nie zachodzi już potrzeba importu żarówek.

W II półroczu br. Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego rozprzedaży w sprzedaży wolnorynkowej 4,4 mil. żarówek, podczas gdy w I półroczu sprzedaż ta wynosiła niespełna 3 mil. szt., a przed rokiem zaledwie 1 635 tysięcy.

Wraz z wzrostem produkcji, polepszyła się również jakość produkowanych żarówek.

Obecnie od dnia 1 września będzie można kupować żarówki bez żadnych ograniczeń. Równocześnie zwiększona zostanie ilość punktów sprzedaży żarówek. Poza siecią własną CHPE, żarówki rozprowa-

dzać będą PDT, sklepy spółdzielni miejskich i wiejskich oraz sklepy branży elektrotechnicznej. Szczególna uwaga zwrócona zostanie na zaopatrzenie małych miast, które dotychczas nie posiadały punktów sprzedaży żarówek.

R. Z. S. Machcin

wzywa do współzawodnictwa w dalszych

pracach rolnych

Rolniczy Zespół Spółdzielczy Machcin, który w dniu 8 bm. ukończył żniwa, postanowił wezwać do współzawodnictwa RZS Dakowy Mokre. Współzawodnictwo ma dotyczyć terminowego wykonania prac rolnych i podniesienia wydajności w akcji „H” oraz racjonalnej hodowli inwentarza żywego.

Mamy nadzieję, że podobnych wezwań, które przyczyniają się do podniesienia rolnictwa na terenie Wielkopolski w najbliższym czasie będzie coraz więcej.

Wychowawcy profesorowie i uczeni nie mogą stronić od walki między siłami postępu i reakcji

Rezolucja Międzynarodowej Federacji Zw. Nauczycielskich

„W cztery lata po zakończeniu drugiej wojny światowej, wojna szaleje w Grecji, Wietnamie i Indonezji a imperialiści anglo-amerykańscy, którzy z bogactwami i niezwykłą na cierpieniach milionów istot ludzkich, czynią wysiłki uwikłania narodów w nową wojnę” — brzmi początek rezolucji uchwalonej na Konferencji Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycielskich w dniu 16 bm. w Warszawie. Rezolucja wskazuje następnie, że imperialiści zwiększają zbrojenia i przeciwstawiają się propozycjom pokojowym Związku Radzieckiego i innych krajów miujących pokój.

Sily walczące o pokój, wolność i demokrację jednoczą się. Wyrazem tego były: Kongres Intelktualistów we Wrocławiu, Światowy Kongres Zwoleńników pokoju w Paryżu i Pradze oraz II Kongres

Światowej Federacji Związków Zaw. w Mediolanie.

Wychowawcy, profesorowie i uczeni, których rolą jest niśnienie kultury masom ludowym, wychowywanie młodzieży w duchu przyjaźni między narodami oraz poświęcenie sprawie pokoju i demokracji, nie mogą stronić od walki pomiędzy siłami postępu i reakcji.

„Jednakże, w większości krajów kapitalistycznych, warunki, w których znajduje się szkolnictwo, nie pozwalają nauczycielom na normalne wy pełnianie tego obowiązku”.

Inaczej jest w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej, gdzie nauczyciele stanowią integralną część narodu kierowanego przez klasę robotniczą.

Brygada ZMP

zdobyła sztandar pracy w Czechosłowacji

WARSZAWA. Dnia 15 bm. powróciła z Czechosłowacji do Warszawy 160-osobowa brygada pracy ZMP, która w ramach międzynarodowej wymiany młodzieżowej brała udział wraz z młodzieżą innych krajów demokracji ludowej w budowie odcinka linii kolejowej.

Brygada polska zdobyła sztandar pracy ufundowany przez Zarząd Główny Zw. Młodzieży Czechosłowackiej dla najlepszej brygady zagranicznej.

Port Fuczou

zdobyty

HONGKONG (PAP). Agencja Reutersa donosi, że Chińskie Wojska Ludowe zdobyły port Fuczou stolicę prowincji Fukien. Fuczou położony jest na wybrzeżu, na przeciwko wyspy Formoza.

Agencja Nowych Chin donosi, że na południu prowincji Kiangsi wojska ludowe wyzwoliły miasto Yutu. W prowincji Hunan zdobyte zostało miasto Yuhsein.

W ostatnim tygodniu w toku działań w prowincjach Hunan i Kiangsi przeszło 3 tysiące żołnierzy i oficerów kuomintangowskich poddało się wojskom ludowym.

Chcemy pokoju

Otwarcie Festiwalu Młodzieży w Budapeszcie

Otwarcie drugiego Światowego Festiwalu Młodzieżowego było wielką manifestacją na rzecz pokoju. Na trybunach zgromadziło się ponad 100 tys. ludności i młodzieży węgierskiej. Dekoracja stadionu wspaniała — na wieżach powiewały flagi wszystkich państw, biorących udział w Festiwalu, a olbrzymie transparenty głosiły wypisanym w czterech językach hasłem „Młodzieży postępową świata łącz się w walce o trwały pokój”. O potęgę, o siłę manifestacji zadecydował jednak olbrzymi entuzjazm jej uczestników, entuzjazm ludzi, którzy pragną pokoju, którzy widzą przed sobą jasną, wyraźną drogę walki o pokój, walki o sprawiedliwość.

Uroczystość otwarcia Festiwalu rozpoczyna defilada oddziałów młodzieży, przybyłej z całego świata. A właśnie nie defilada a barwny, młodzieńczy pochód 64 delegacji. Przesuwają się w porządku alfabetycznym przed trybuną, na której przyjmuje defiladę przewodniczący SFMD Guy de Boisson i sekretarz generalny Federacji Bert Williams. Kolorowe stroje ludowe młodzieży albańskiej, bułgarskiej, mongolskiej i wielu innych, czerwone transparenty i chorągwie, portrety.

Pochód jest wielki. Blerze w nim udział 50 tys. młodzieży przybyłej na Festiwal. Każdy fragment defilady wywołuje entuzjazm wśród zgromadzonych tłumów, wśród zebranej młodzieży. Potężnie przemawiają olbrzymie transparenty, niesione przez każdą delegację. Transparenty z hasłami walki o pokój. Oto jeden z transparentów delegacji francuskiej — niesiony wraz z portretem bohaterki francuskiego ruchu oporu Danielle. „Nigdy kraj — Danielle — nie będzie walczył z krajem Zoji”. Ten transparent mówi wiele. Świadczy tak jak transparenty delegacji młodzieży amerykańskiej na cześć Zw. Radzieckiego, jak transparenty delegacji francuskiej, potępiające wojnę, prowadzoną przez burżuazję francuską w Wietnamie, jak transparenty młodzieży angielskiej, wzywające do zniszczenia ucisku kolonialnego — że młodzież postępową całego świata widzi przed sobą wyraźną drogę walki o pokój, że podaje sobie dłoń, w walce o pokój, o sprawiedliwość społeczną o wyzwolenie narodowe.

Gdy zbliża się delegacja młodzieży Komsomolu okrzyki jeszcze potężniejsza. Entuzjazmu zebranych nie można opisać. 100-tysięczny chór wielkim potężnym głosem woła: Stalin, Stalin. Ten okrzyk słyszał nie tylko w Budapeszcie. Ten okrzyk słyszą i odczuwają wszyscy ludzie na całym świecie, którzy są dziś sercem razem z manifestującą młodzieżą.

Przechodzą delegacje krajów demokracji ludowej. Rozesmiane, wesołe twarze młodzieży szczęśliwych, zmierzających do socjalizmu krajów. Trzymając się za ręce wpadają tanecznym krokiem przed trybunę Rumuni, w barwnych ludowych strojach. Uczestnicy delegacji polskiej w szarych mundurach, przedzieleni czerwonymi dressami sportowców skandują Stalin, Blerut, Rakosi. Razem z nimi wznoszą ten okrzyk tłumy na trybunach i inne delegacje.

Wraz z młodzieżą przybyła ze wszystkich zakątków świata, świętuje cała ludność Budapesztu. Robotnicy, którzy pozdrawiają wzniesioną pięścią i serdecznym uśmiechem przejeżdżające autokary, starsze kobiety, które ze wzruszeniem podchwytyją wzniesione na cłicach przez młodzież okrzyki.

I tak jak młodzież i ludność węgierska, są tu razem z nami myśl i uczucia całej postępowej młodzieży świata, wszystkich ludzi którzy pragną pokoju i walczą o sprawiedliwość.



W 9 hektarowym gospodarstwie Franciszka Barcikowskiego z gromady Wawrzynki pow. żnińskie go był w roku bieżącym świetny urodzaj. Ob. Barcikowski przywiózł do spółdzielni z pierwszych omłotów na sprzedaż żyto, przeznaczone na zakup nowej kartoflarki. Z dobrym urodzajem zbóż łączy się dalsza mechanizacja gospodarstw chłopskich. Spółdzielcze punkty zyspu przyjmują chłopskie zboże na nowy już chleb. Przed Gminną Spółdzielnią S. Ch. w Żniniu zajeżdżają codziennie długie sznury wozów chłopskich, które dostarczają po 15 ton nowego zboża

20 tys. szkół zaopatrują Państwowe Zakłady Pomocy Szkolnych

W polskim szkolnictwie okresu międzywojennego powszechne nauczanie metodą poglądową stosowane było w wąskim zakresie. Najniezbędniejsze pomoce produkowały wyłącznie firmy prywatne, które z produkcji tej ciągnęły pokaźne zyski. Mało która szkoła podstawowa mogła sobie pozwolić na niezbędne dla nauki szkolnej, ale drogie gabloty ze zbiorami minerałów czy owadów, globusy, mikroskopy, akwaria, cyrkle, magnesy, mikromierze itp.

W Polsce Ludowej sprawa pomocy szkolnych postawiona została w ogólnym programie nauczania na równiej płaszczyźnie ze sprawą podręczników. W tym celu Ministerstwo Oświaty powołało w czerwcu 1947 r. do życia Państwowe Zakłady Pomocy Szkolnych.

Przy ulicy Czerniakowskiej w Warszawie powstał wielki ośrodek przemysłowy — Państwowych Zakładów Pomocy Szkolnych — gdzie produkowane będzie wszystko, co konieczne jest przy nowoczesnych metodach nauczania.

Do ważniejszych artykułów produkowanych już przez PZPS należą: busole, mikroskopy (montaż), akwaria, termometry, mikromierze, wagi, magnesy, modele dzwońców elektrycznych, komplety do pomiaru gęstości i ciężaru właściwego ciał, przyrządy i przybory chemiczne, komplety odczynników chemicznych, cyrkle, komplety narzędzi do prac ręcznych, gabloty ze zbiorami minerałów i skał oraz meble szkolne.

Ponadto wytwórnia biologiczna posiada w Skolimowie pod Warszawą pracownię osteologiczną, gdzie preparowane są szkielety czaszek ssaków, ptaków, płazów i ryb. Pracownia entomologiczna robi gabloty owadów, głównie szkodników, owadów o znaczeniu przemysłowym (gabloty rozwojowe jedwabnika, pszczoły itp.) oraz owadów o ubarwieniu ochronnym. Prócz tego wytwórnia biologiczna posiada jeszcze dział fotograficzny (przezroczka) oraz dział preparatów mikroskopowych.

Barbarzyńskie metody walki wojsk francuskich w Vietnamie

SYDNEY (PAP). Jak donosi radio wietnamskie, dowództwo wojsk francuskich „usiłując zdławić opór Wietnamczyków stosuje takie metody walki, jak niszczenie pól ryżowych.

W prowincji Namidin francuskie samochody pancerne w ciągu kilku tygodni zniszczyły tysiące akrów pól ryżowych.

W prowincji Haiduong oddziały francuskie spaliły tysiące magazynów z ryżem, oraz wyrzuciły setki sztuk bydła.

W drugiej połowie sierpnia otwarta zostanie również wytwórnia globusów w Wawrze pod Warszawą.

Państwowe Zakłady Pomocy Szkolnych posiadają ponadto swój oddział w Bytomiu, gdzie produkowane są odczynniki chemiczne, robione zestawy minerałów i skał oraz szkła i porcelany laboratoryjnej, a także zestawy odczynników do mikroskopowania.

Do każdej pomocy — dostawiana jest specjalna instrukcja, jak pomoc tę konserwować, do czego służy i jakie doświadczenia przy jej pomocy można przerać. Jest to dużym ułatwieniem dla nauczycieli.

Dotychczas Państwowe Zakłady Pomocy Szkolnych wystawiły 20 tysiącom szkół 171.925 sztuk mebli szkolnych wartości ponad 423 milionów złotych oraz oko-

ło 558 tysięcy sztuk pomocy szkolnych.

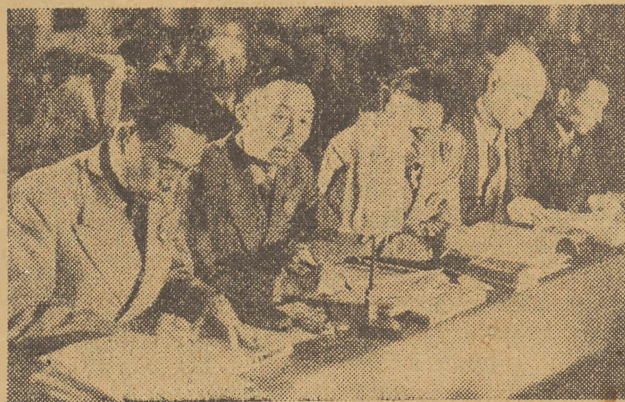
Do końca roku 1949 dostarczonych zostanie jeszcze szkołom 81.500 sztuk mebli wartości 191 milionów zł oraz ponad 217 tysięcy sztuk pomocy szkolnych. Ogólna wartość pomocy szkolnych (bez mebli) wyniesie w roku bieżącym ponad miliard złotych.

Zarówno meble jak i pomoce szkolne dostarczane są szkołom bezpłatnie w ramach rozdzielników, sporządzonych przez władze szkolne.

Państwo Ludowe nie szczędzi olbrzymich sum. by postawić szkolnictwo na odpowiednim poziomie.

Bgr.

Międzynarodowa Konferencja Nauczycieli



W Warszawie odbywa się Konferencja Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycieli. Na zdjęciu delegacja północnej Korei Cai Chomin, Pak Choneik i Chon Chesan.

Mechanicy brytyjscy walczą o podwyżkę płac dla 3 milionów robotników

LONDYN (PAP). 17 bm. odbyła się w Jorku konferencja delegatów 38 związków zawodowych mechaników przemysłu metalowego, budowy maszyn i gałęzi pokrewnych.

Przedmiotem obrad jest rozpatrzenie raportu centralnej rady połączonych związków zawodowych mechaników, domagającego się podwyżki płac w wysokości jednego funta tygodniowo dla 3 milionów robotników. Konferencja trwa.

O podwyżkę płac zamierzają walczyć również robotnicy przemysłu elektrotechnicznego.

W związku z żądaniami podwyżkowymi mechaników daje się zauważyć silne zaniepokojenie rządu Labour Party.

O żądaniach podwyżkowych mechaników pisze „Manchester Guardian”, że akcja mechaników o podwyżkę płac może mieć „nieobliczalne konsekwencje”.

Warszawska Międzynarodowa Konferencja Nauczycielska SŁUŻY POKOJOWI

(Rozmowa z delegatami radzieckimi i czechosłowackimi)

Warszawska Międzynarodowa Konferencja Nauczycieli dobiega końca. W ciągu kilku dni pracujących obrad siedemnastu delegacji, omówiono konkretne środki walki rzesz nauczycielskich na całym świecie o trwały pokój, metody demokratyzacji nauczania w różnych krajach podsumowano dotychczasowy dorobek nauczycieli, zrzeszonych w SFZZ i sprecyzowano zadania na przyszłość.

W celu uzyskania opinii uczestników międzynarodowego sejmu nauczycielskiego o wynikach obrad, zwracamy się do przedstawicieli Związku Radzieckiego, kraju, w którym nauczanie na wszystkich szczeblach stało się dostępne dla milionowych mas młodzieży, którzy wnieśli do obrad swoje wieloletnie doświadczenie w pracy nad rozpowszechnieniem oświaty i opieki nad młodzieżą, w walce o prawa człowieka pracy do postępowej nauki i pokojowego trudu.

Wobec tego, że przewodnicząca delegacji radzieckiej, Nadzieja Parfionowa, zajęta jest w jednej z licznych komisji zjazdowych, o opinii radzieckich delegatów informuje przedstawiciela AR wiceprzewodniczący delegacji — Iwan Griwkow, sekretarz Centralnego Komitetu Związku Zawodowego Pracowników Ludowych i Średnich Szkół RSFR.

— Proszę przede wszystkim napisać — mówi tow. Griwkow, że nauczyciele radzieccy z uczuciem radości śledzą ogromny wysiłek, z jakim naród polski odbudowuje swój kraj i jego stolicę —

Warszawę. Odbudowa Warszawy — pięknej stolicy Polski — to oczywiście dowód dążenia ludzi pracy do pokoju. Pokojowi służą nauczyciele którzy stanowią wielką siłę na świecie. Konferencja wezwie nauczycieli pracujących we wszystkich zakątkach świata, aby stanęli wraz z wszystkimi ludźmi pracy do walki o pokój, aby krzewili ideę pokoju w szkołach, środowiskach pracy oświatowej, w fabrykach i zakładach pracy. Konferencja rozpatruje wszechstronnie problem demokratyzacji szkół i wychowania młodzieży i zjednoczenia wokół tych problemów nie tylko wszystkich nauczycieli, ale również wszystkich tych, których z postępowym nauczycielstwem łączą wspólne interesy i dążenia.

Konferencja wezwie więc nauczycieli do zwalczania faszystowskich organizacji młodzieżowych w krajach kapitalistycznych, ponieważ wszystkich nauczycieli jednoczy dążenie do wychowania młodego pokolenia w duchu przyjaźni ludów i pokoju. Konferencja rozpatruje również sprawę obrony wszystkich ras i narodów przeciw eksploatacji ich sił w pracy. Przygotowania do wojny, prowadzone przez imperialistów, to też pośrednia forma eksploatacji dzieci, ponieważ sumy wydawane na zbrojenia i „zimną wojnę” powinny służyć innym celom, a przede wszystkim wychowaniu młodego pokolenia. Te pieniądze jakie są wydawane przez imperialistów na cele wojenne, zubożają oświatę i kulturę.

Na zakończenie chciałbym zaznaczyć — mówi tow. Griwkow — że uczestni-

List młodzieży hiszpańskiej do Generalissimusa Stalina

MOSKWA (PAP). Dziennik „Prawda” zamieszcza list zbiorowy, w którym zwróciło się do Generalissimusa Stalina 114 hiszpańskich młodzieńców i dziewcząt z okazji zakończenia studiów na wyższych uczelniach radzieckich.

My, dzieci robotników hiszpańskich — piszą autorzy listu — żyjąc w ciągu 12 lat z dala od ojczyzny, zdobyliśmy wysokie kwalifikacje zawodowe, o których marzyć nawet nie mogliśmy bracia, cierpiący pod jarzmem faszystowskiej dyktatury w Hiszpanii. Nasze szczęśliwe życie i cierpienia naszych braci, znajdujących się w piekle frankistowskim, względnie na emigracji w innych krajach kapitalistycznych, są odbiciem dwóch biegunów odmiennych światów: świata kapitalistycznego, który młota się w śmiertelnych konwulsjach, oraz świata socjalistycznego, który zniósł wyzysk człowieka przez człowieka i wytknął całej ludzkości drogę ku szczęściu.

Dumni jesteśmy, że będziemy mogli naszą wiedzę, zdobytą w Związku Radzieckim, przyczynić się do budownictwa komunizmu. Wierzymy, że wkrótce wybije już godzina buddownictwa nowej Hiszpanii, Hiszpanii demokratycznej i socjalistycznej, której oddamy nasze doświadczenie.

Prasa jugosłowiańska nie ogłosiła dotychczas noty rządu ZSRR

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Belgradu, że choć minęło już pięć dni od chwili ogłoszenia noty rządu ZSRR do rządu jugosłowiańskiego — prasa jugosłowiańska w dalszym ciągu nie wspomina ani słowem o tej nocie.

Inflacja i spekulacja wzrastają w Japonii

NOWY JORK (PAP). Dziennik „Washington Post” publikuje artykuł swego korespondenta Teetmana z Tokio, obrazujący sytuację w Japonii.

Autor stwierdza, że Japonia znajduje się obecnie pod kontrolą reakcyjnych sił, którzy dążą do stworzenia w kraju takich warunków, jakie panowały tam w 1931 roku.

Teelman oświadcza m. i. „W Japonii wzrasta inflacja i kwitnie spekulacja. Połowę żywności i znaczną część innych towarów ludność zmuszona jest zakupywać na czarnym rynku. Speculanci gromadzą zyski, podczas gdy fabryki są zamknięte. Rząd japoński nie potrafi objąć kontroli nad cenami”.

Jak wynika z dalszych wypowiedzi autora, poziom życia ludności japońskiej nieustannie obniża się.

Autor podkreśla, że „reakcyjniści z premierem Yoshida na czele całkowicie opanowali aparat państwowy. Obecnie w sztabie Mac Arthura — pisze autor — coraz mniej mówi się o „eksperymentach w dziedzinie demokracji i coraz więcej — o konieczności utworzenia silnego rządu”.

Cyniczne wypowiedzi członków Kongresu na temat „pomocy wojskowej” USA dla krajów Europy zachodniej

WASZYNGTON (PAP). Komisja prawnicza Kongresu USA kontynuowała w dniu 16 bm. dyskusję nad projektem ustawy o „pomocy wojskowej”.

Przewodniczący Komisji — Kongresman z ramienia Partii Demokratycznej w stanie Illinois, Sabath — podał ostrej krytykę projektu ustawy i stosowane dla jego poparcia szerzenie psychozy wojennej i mitu „agresji ra-

dzieckiej”. Sabath potępił politykę zagraniczną rządu USA „pragnącego karmić świat amunicją i pociskami”.

Sabath oświadczył, że nawet wyznawcy polityki zbrojeń zgodni są co do tego, że w chwili obecnej nie istnieje realne niebezpieczeństwo wojny i podkreślił, że jest zwolennikiem wzmocnienia roli ONZ, nie zaś „pomocy wojskowej”.

Przemówienia innych członków komisji prawniczej miały charakter wręcz cyniczny. Kongresman stanu Missisipi — Colmer — oświadczył, że w tym stanie rzeczy było by lepiej „bez skrupowania” zamieścić w projekcie ustawy punkt, przewidujący możliwość wysyłania wojsk amerykańskich za granicę.

Kongresman Cox (stan Georgia) sprzeciwił się zmianie nazwy projektu ustawy o „pomocy wojskowej” na nazwę „projekt ustawy o wzajemnej pomocy w celach obrony”.

Cynicznie oświadczył: „Nie podoba mi się wcale ta maskarada”.

Manifestacje Hindusów przeciwko ministrowi brytyjskiemu w Londynie

LONDYN (PAP). W Londynie odbył się obchód rocznicy „niepodległości Indii”. Na akademii, urządzonej przez „Ligę hinduską” doszło do demonstracji protestacyjnych w czasie przemówienia ministra stanu Hectora Mac Neilla. Gdy minister wspominał w swym przemówieniu o „przyjaznym stosunku” do Indii, rozległy się z różnych stron sal okrzyki: „nie jest pan przyjacielem Indii lecz jej największym wrogiem”. „gotów jest pan sprzedać naród hinduski Ameryce”.

Minister Mac Neill musiał szybko zakończyć swe przemówienie.

L. Rubach

SPORT

Z Akademickich Mistrzostw Świata w Budapeszcie

Adamczyk akademickim mistrzem świata Zwycięstwo Kaźmierczaka, porażka kobiet

BUDAPEST (PAP). We wtorek, 16 bm. odbyło się uroczyste, oficjalne otwarcie Akademickich Mistrzostw Świata w Budapeszcie. Po defiladzie uczestników igrzysk, otwarcia dokonał premier Węgier — Dobi. Następnie odegrano hymn węgierski, po czym zawodniczka węgierska, w imieniu sportowców akademików, złożyła sportowe słubowanie.

W dalszym ciągu mistrzostw padły następujące wyniki:

Pływanie: 100 m st. dow. (finał) — 1) Kadas (Węgry) 58,4; 2) Szilar (W) 1:00,1; 3) 4) Groza (Rum.) i Bubnik (CSR) 1:02,0.

100 m st. mot. (finał) 1) Nemeth (W) 1:12,0; 2) Bocan (CSR) 1:12,1; 3) Pawlicek (Austria) 1:13,2.

W spotkaniu piłkarskim Francja pokonała Koreę 3:2 (0:1) i spotka się w finale z Węgrami.

Siatkówka męska: CSR — Rumunia 3:0. Węgry — Albania 3:0. W siatkówce żeńskiej: CSR — Rumunia 3:0, ZSRR — Węgry 3:0.

Dzisiaj rozpoczęły się zawody lekkoatletyczne. W skoku w dal Adamczyk zdobył tytuł

akademickiego mistrza świata, wygrywając finał wynikiem 7,27 m, przed Wołkowem ZSRR — 7,14 m. 10-te miejsce zajął Kuźmicki.

W wyniku eliminacji w biegu na 100 m do finału zakwalifikował się Polaków jedynie Stawczyk. W przedbiegu Stawczyk zajął II miejsce wynikiem 10,9. Przedbieg ten wygrał Csany (Węgry) — 10,7. Wszystkie trzy przedbiegi wygrali Węgrzy. Dalsi dwaj Polacy Rutkowski i Buhl zostali

**ZKS „Budowlani”
ZS „Gwardia” (Mogilno)
6:2 (3:1)**

Spotkanie powyższe, rozegrane w Mogilnie przyniosło sukces drużynie poznańskiej, która odniosła wysokie zwycięstwo. Bramki dla zwycięzców zdobyli Gawron i Greczka po 2. Kotecki i Kędziora po 1.

**„Warta” Ib — „Admira”
3:1 (2:1)**

W środę rozegrano na boisku Areny pierwszy mecz o mistrzostwo kl. A. Spotkanie pomiędzy drużynami Warty Ib i Admiry zakończyło się zwycięstwem zwycięstwem rezerw Warty 3:1 (2:1). Bramki zdobyli Jakubik — 2 i Keiker 1; dla Admiry honorową bramkę zdobył Salata.

wyeliminowani. Pierwszy miał czas 11,2, drugi — 11,0. W eliminacjach biegu na 400 m. Mach zajął III miejsce wynikiem 49,7 i zakwalifikował się do finału. Bieg ten wygrał Komarow (ZSRR) — 49,2.

W wyniku eliminacji w biegu 100 m kobiet wszystkie trzy Polki odpadły. Uzyskały one następujące czasy: Modersówna — 12,8, Cieślakówna 12,7 (rekord życiowy), Adamowska 13,2.

W piłce koszykowej mężczyzn Polska przegrała z Francją 38:50 (19:34). Dalsze wyniki: Węgry — CSR 65:62, Bułgaria — Chiny 47:44.

Koszykówka żeńska: CSR — Francja 55:32, ZSRR — Węgry 36:31.

W kolarstwie tytuł mistrza w sprintach zdobył Even (Francja) 12,3, przed Freitagem (Austria). W biegu drużynowym na 4000 m zwyciężyła Francja w czasie 4:58,0, przed Węgrami i CSR. W szermierce zakończono konkurencje we florecie indywidualnym mężczyzn i kobiet. Tytuły akademickich mistrzów świata zdobyli Francuzi: Gougnay i Netter. W zapasnictwie wyłoniono dwóch mistrzów w muszle — Babajew (ZSRR) i w półśredniej — Maruskin (ZSRR).

W ramach turnieju bokserkiego Kaźmierczak znokautował w II rundzie Martona (Węgry). Cebulak przegrał na punkty z Pappem (Węgry). Kruza pokonany został na punkty przez Hanukaszwilię (ZSRR) i w Bazariku uległ na punkty Farkasowi (Węgry).

Warszawa - Osirawa Legia (Warszawa) - 3:2 (2:2) Kolejarz (Poznań)

Rewanżowe spotkanie piłkarskie między reprezentacjami Ostrawy i Warszawy zakończyło się zwycięstwem Warszawy 3:2 (2:2). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Świczar 2 i Kohut, dla pokonanych: Rys i Bican. Sędzią był Aleksandrowicz Widzów 20 tys.

Obie drużyny wzmocnione były zawodnikami z innych okręgów. Ostrawa: Petruska, Markusek, Marynecak, Machotka, Buchta, Radmiek, Cuz, Vejvoda, Bican, Pszczolka, Rys.

Warszawa: Skromny, (Borucz) Wołosz, Maruszkiewicz, Pruski, Waśko, Buzocowski, Szwarczowski, Olszewski, Anioła, Świczar, Kohut, Mordarski.

Drużyna polska zagrała niezwykle ambitnie i całkowicie zasłużyła na zwycięstwie. Polacy ustępowali Czechosłowakom w szkoleniem technicznym, jednak kondycyjnie wypadli zadowalająco. Jednym z głównych autorów zwycięstwa był Skromny. W obronie wyróżnił się Wołosz. Jako coś najlepszego formacją była pomoc. W ataku zawielił obaj skrzydłowi, natomiast dobrze zagrał Kohut i Świczar. Anioła kontuzjowany kilkakrotnie wypadł słabo.

Drużyna czechosłowacka przewidywała Polaków taktiką i w szkoleniem. Wyróżnił się środkowy pomocnik Buchta, lewoskrzydłowy Rys oraz trio obronne.

Spotkanie piłkarskie o mistrz. Klasy Państwowej wymienionych zespołów odbędzie się w nadchodzącą sobotę, dnia 20 sierpnia br. o godz. 18 na boisku Kolejarza w Dębcu. Drużyna wojskowych po ostatniej porażce na własnym boisku, znalazła się na przedostatniej pozycji w tabeli ligowej. Groźba spadku jaką obecnie zawisła nad ambitnym tym zespołem każe przypuszczać, że wojskowi doceniając klasę przeciwnika i chcąc wydestakować się z zagrożonej strefy w sobotnim meczu wyśleją wszystkich swe sily, by wyjść zwycięsko z tego ciężkiego spotkania. Ubiegłe lata wykazały, że każdorazowo Legia w spotkaniu z Kolejarzami na ich boisku była ciężkim przeciwnikiem i pozostawiała po sobie jak najgorsze wrażenie. Oceniając szanse Kolejarza można śmiało stwierdzić, że również i w tym spotkaniu dołoży wszelkich sił by ze spotkania tego wyjść zwycięsko, mając na uwadze szanse pretendowania w czołowe drużyn ligowych, gdzie obecnie trwa uporczywa walka o zajęcie lepszej pozycji pomiędzy Wisłą, Cracovią i Kolejarzem Poznań. W sobotnim spotkaniu Kolejarze nie lekceważyli przeciwnika winni zademonstrować poziom swych umiejętności i wykazać, że należą do czołowych zespołów piłkarskich w Polsce. Spotkanie tych drużyn zapowiada się niezwykle ciekawie i która z nich wyjdzie zwycięsko z tego spotkania trudno w chwili obecnej przewidzieć. Za Kolejarzem przemawia atut własnego boiska i publiczności. Obie drużyny do tego spotkania wystąpią w swych pełnych składach. W drużynie wojskowych ujrzymy dawniejszego zawodnika Kolejarza — Skromnego reprezentacyjnego bramkarza Polski.

W przedmeczach o godz. 16 spotkają się Kolejarz Rogoźno — Kolejarz Ib Poznań.

Przetarg nieograniczony

Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Drzewnego — Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione, ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji wodociągowej, do zegara i hydrantów przeciwpożarowych na terenie własnym przy ul. Pułaskiego 17/19.

Oferty należy składać do dnia 27. 8. 1949, godz. 10, w podwójnych zalakowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem: „Przetarg na wykonanie instalacji wodociągowej i hydrantów przeciwpożarowych” w Dziale Ogólnym W. Z. P. D. przy ul. Sew. Mielżyńskiego 26/27.

Słone kosztorysy mogą zainteresowani otrzymać w Dziale Ogólnym W. Z. P. D.

Do ofert należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości 1% sumy ofertowej w Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Poznaniu, na konto nr 81.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 sierpnia 1949 r. o godz. 10 w gabinecie Dyrektora Naczelnego W. Z. P. D. przy ul. Sew. Mielżyńskiego 26/27. W. Z. P. D. zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty względnie uznanie przetargu za bezskuteczne.

Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Drzewnego — Przedsiębiorstwo Państwowe — Wyodrębnione (—) inż. T. Wróblewski (—) M. Puciński

Skrajność legitymacji: Ubezpieczalni Społ. 1623324, Ubezpieczalni Społ. 1623324, służbową 7, PZPR 1183275, Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na nazwisko Władysława Kulakowskiego, Swarzędz, Krótka 1.

Zagubiono legitymację Zw. Zawodowego nr 99977. Zarządził, Krótka 1. 1171

Kupię domek z ogrodem lub małe gospodarstwo Gniezno lub okolice Gniezna, Słowackiego 35, Tyczynska. 1173

Materace z powierzonych materiałów i własnych wykonuje W. Wrzesniewski, Poznań, Ratajczaka 7, telefon 38-31. 1174

Adres Redakcji i Administracji
Poznań, ul. Kantaka 8/9
Konto P. K. O. Poznań V-4410
Telefony: Red. nac. 519-89, z-ca red. nac. 508-73, redak. 518-97, dział lokalny 518-22, dział terenowy, sportowy i dział listów 529-38, dział kulturalny, kobiecy, gospodarczy i rolny — 508-58, dyr. delegatury 529-38, kolportaż i prenumerata zamiesz. 502-84, kolo i prenum. Poznań — 502-81, biuro ogłoszeń 529-31, ekspedycja 529-48.
Wydawca R. S. W. „Prasa”
Tłoczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione Zakład Główny w Poznaniu
K — 096



Program audycji radiowych na piątek, dnia 19 sierpnia 1949 r.
5.15 Streszczenie wiadomości po rannych; 5.20 Koncert dla świata pracy — Transmisja z Wrocławia do Czechosłowacji; 6.00 Dziennik poranny; 6.55 Program dnia; 7.15 Muzyka rozrywkowa; 8.00 Streszczenie wiadomości dziennika porannego; 8.15 Muzyka rozrywkowa; 8.55 Informacje ogólnopolskie; 12.04 Wiadomości południowe oraz przegląd prasy stołecznej; 12.20 Audycja dla wsi; 12.50 „Na swoją nutę” — gra zespołu T. Wesołowskiego; 13.35 Muzyka obładowa; 14.50 Informacje poznańskie; 15.05 „Na dziecięcej fali” — audycja dla dzieci; 15.25 Program dnia; 15.45 Wspomnienia z Festiwalu Polskiej Muzyki Ludowej; 16.45 Przegląd wydarzeń; 17.00 i Dziennik popołudniowy; 17.15 Koncert dla przedmiotników pracy; 18.00 „Walczymy o pokój” — audycja „Służby Polsce”; 18.15 Przegląd prasy młodzieżowej; 18.20 „II Dziennik popołudniowy”; 19.00 „II Dziennik popołudniowy”; 19.20 Muzyka lekka — Transmisja z Budapesztu; 20.20 Koncert symfoniczny; 21.00 Dziennik wieczorny; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Muzyka operowa; 23.50 Program na dzień następny.

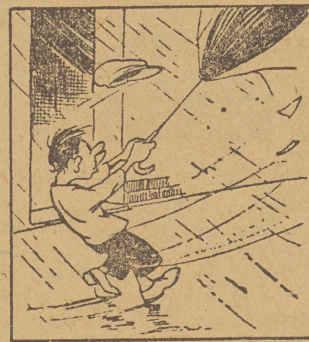
Wiciuś i Florcia



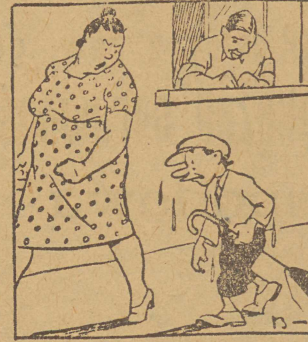
„Zmienne wiatry, różne chmurki, trochę deszczu czasem spadnie a poza tym — w całym kraju będzie dziś napewno ładnie.”



Wyszli zatem na letniak, trochę deszczu nic nie znaczy — lecz gdy przyszli do Dębiny czują, że coś jest inaczej...



Jak nie zagrzmie, nie zawieje woda leje się jak z kotta. Wiciuś ledwie czapkę znalazł, z parasola istna miotła.



Tak z PIM-owskich przepowiedni uniosek płynie bezpośredni: ubrew przyjeździe zwykle modzie nośmy płaszczy i przy pogodzie.



Przełożył Józef Brodzki

Nikt już nie zdradzał chęci karmienia za darmo byłego liliputa w swojej restauracji, nikt nie ofiarował mu bezpłatnego pokoju nawet w trzeciorzędym hoteliku, a w sklepach traktowano go jako zwykłego klienta.

Właściwie mówiąc, Magarał nie mógł być nawet zwykłym klientem — nie miał bowiem żadnych pieniędzy. Nie potrafił w okresie, kiedy jego imię było pierwszorzędną sensacją, zebrać bodaj trochę pieniędzy i narodzin pięcioraczków, które stały się początkiem szczęśliwej ery buchaltera i jego żony, podcięły całkowicie dobrobyt naszego bohatera.

W przeciagu dziesięciu długich dni Tomasio Magarał daremnie poszukiwał zajęcia. To wszystko co potrafił robić jako artysta-karzelek, było zgoła niewystarczające dla dorosłego artysty teatrów rozrywkowych. Dawniej wybaczone mu naiwność popisów, natomiast obecnie żądano od niego doskonałości, której nie posiadał. Aby ją zdobyć, trzeba było mieć czas i pieniądze, a Magarał choć miał wiele czasu, nie miał żadnych pieniędzy.

W mieszkaniu swojej dawnej gospodyni spędził ostatnich dziesięć dni i po wyczerpaniu wszelkich zasobów postanowił zwrócić się o pomoc do doktora Popfa. Znał go dobrze i był pewien, że mu jej nie odmówi.

Pociągiem czwarta czterdzieści po południu wyjechała z Miasta Wielkich Żab do Bąbkuku Berenika Popf, z domu Micheli. U portiera hotelu „Kortek” zostawiła list do Aureliusa Padrele następującej treści:

„Szanowny Panie Padrele! Przepraszam, że tak tchórzliwie, nawet nie pożegnawszy się z Panem, wyjeżdżam z Miasta Wielkich Żab. Miałam czas zastanowić się nad wszystkim w ciągu tych kilku dni rozłąki z moim mężem i czuję teraz całym sercem, że kocham tylko jego i że powinnam być przy nim — jeżeli on zechce wybaczyć mi ból, który mu sprawiam swym niepoczytalnym postępkami.

Jest Pan jednym z najbogatszych ludzi w kraju i tysiące najpiękniejszych dziewcząt z radością oddadzą swą rękę i serce i będą szczęśliwe.

Niech mi Pan wybaczy, że wybrałam tę drogę. Inaczej postąpić nie mogę. Żegniam Pana.”

Gdy Aurelius Padrele odczytał ten list, uczył ogromną ulgę. Po spotkaniu z Primo Berenika przestała dla niego istnieć. Był całkowicie pochłonięty jedną myślą: musi udowodnić swemu bratu prawa, jakie ma do jego miłości i do tej części majątku, która mu się należy.

Rozmyślając na ten temat, Aurelius bez szczegółowego zdziwienia stwierdził, że gotów jest zrezygnować z miłości swego brata, byle nie stracił swego majątku.

Załatwiwszy rachunki w hotelu spakował się pośpiesznie i pociągiem odchodzącym o godzinie dziesiątej minut dwadzieścia wyjechał do Bąbkuku.

KONIEC PIERWSZEJ CZĘŚCI

CZĘŚĆ DRUGA ROZDZIAŁ PIERWSZY

o tym, co zrobił doktor Popf, gdy został sam, a ponadto coś niecoś o aptekarzu Bamboli i jego żonie

Musimy cofnąć się o pięć dni wstecz, aby opowiedzieć, co przedsięwziął doktor Stiffen Popf, gdy po wyjeździe Bereniki został sam.

Parę razy uważnie i powoli, usiłując zrozumieć sens słów, przeczytał list, który mu podała zapłakana wdowa Gargo. Po czym, nic nie mówiąc, włożył list do kieszeni. Szlochając, wdowa Gargo, powiedziała do niego:

— Pociąg odchodzi o drugiej z minutami:

Doktor zgodził się machinalnie:

— Tak, podobno.

Wtedy wdowa powiedziała:

— A teraz dopiero wpół do drugiej.

Doktor Popf zgodził się:

— Tak.

Ale wbrew oczekiwaniom pocziwej wdowy, doktor nie popędził na dworzec, by zatrzymać Berenikę. Ciężko stąpając poszedł schodami na górę do swego gabinetu i siedział tam tak długo, aż według jego obliczeń pociąg odszedł do Miasta Wielkich Żab.

Wtedy zszedł na dół, milczący, przygnębiony, z głęboką zmarszczką na czole. Na dół spotkała go wdowa Gargo, chciała mu powiedzieć coś pocieszającego, ale on jedynie mocno ścisnął jej rękę i powiedział:

— Nie trzeba, nie trzeba.

Podczas gdy rozczulona do ostateczności wdowa gotowała dla niego obiad, doktor był zajęty w chlewku swymi zwierzątkami.

(Ciąg dalszy nastąpi)